

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



ZAKOPIAŃSCY POLICJANCI POMOGLI CHOREMU SŁOWAKOWI

Data publikacji 31.10.2018

Policjanci zajęli się młodym mężczyzną, który błąkał się po Białce Tatrzańskiej. Kontakt z nim był utrudniony więc początkowo trafił na konsultację do szpitala. Potem przed funkcjonariuszami stanęło trudne zadanie ustalenia tożsamości mężczyzny. Jak się okazało był to 22-letni obywatel Słowacji. Już wrócił pod opiekę rodziny.

W nocy z 26 na 27 października 2018 r. dyżurny zakopiańskiej policji otrzymał informację, że po Białce Tatrzańskiej błąka się bez celu młody mężczyzna. Osoba ta dobijała się do jednego z pensjonatów. Na miejscu okazało się, że mężczyzna jest lekko wychłodzony. Policjanci nie mogli nawiązać z nim logicznego kontaktu, nie odpowiadał na pytania, nie potrafił powiedzieć jak się nazywa ani gdzie mieszka (od mężczyzny nie było wyczuwalnej woni alkoholu).

Podjęto decyzję o wezwaniu załogi pogotowia, podejrzewając zaburzenia psychiczne. Karetka przewiozła młodego człowieka na oddział psychiatrii do szpitala w Nowym Targu, gdzie w języku angielskim powiedział że jest z Izraela, co początkowo zmyliło funkcjonariuszy. Po konsultacji nie stwierdzono podstaw do zatrzymania go na oddziale.

Policjanci stanęli przed trudnym zadaniem ustalenia tożsamości osoby, z którą nie udawało się nawiązać kontaktu. Mężczyzna nie posiadał przy sobie żadnych dokumentów, telefonu, czy innych przedmiotów mogących ułatwić identyfikację. Został przewieziony do zakopiańskiej komendy.

Przełomem okazało się wypowiedzenie przez mężczyznę kilku słów w języku słowackim a także fakt, że jedna z pełniących w sobotę dyżur policjantek włada językiem słowackim. Krok po kroku, również dzięki dobrej współpracy z policją słowacką ustalono, że osoba to 22-letni obywatel Słowacji. Jak się okazało, mężczyzna cierpi na zaburzenia psychiczne, od 25 października był poszukiwany na Słowacji jako osoba zaginiona.

Historia zakończyła się szczęśliwie przekazaniem zaginionego pod opiekę przybyłym do Zakopanego rodzicom.

KWP Kraków / mm